



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVII

Łódź, czwartek 16 lutego 1961 roku

Nr 40 (4426)

Debata w Sejmie nad 5-latką trwa

WARSZAWA (PAP). — 15 bm. był czwartym dniem dyskusji sejmowej nad projektem uchwały o 5-letnim planie rozwoju gospodarki narodowej na lata 1961—65. Łącznie od początku tej dyskusji zabralo w niej głos już ponad 70 mówców. Godziny przedpołudniowe wypełniły wypowiedzi posłów poświęcone zadaniom rolnictwa i leśnictwa.

Potwierdzono także, że PGR, które po raz pierwszy w br. zamkną swe roczne rachunki z zyskiem, mają w nadchodzących latach wielkie perspektywy rozwojowe. Ich produkcja będzie w końcu 5-latkę 3-krotnie wyższą, niż w roku ub.

Posłowie wypowiedzieli się także na temat zadań nauki rolnej i wiejskiej spółdzielczości samopomocowej.

Naród polski surowo potępia morderców Lumumbi

Ponowna demonstracja przed ambasadą belgijską w WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). — W całej Polsce rozlega się potężny głos oburzenia i protestu przeciwko nieczłowiecznemu zamordowaniu premiera Republiki Kongo, Patrice Lumumbi i jego współpracowników: Okito i Mpolo.

W salach zakładów pracy, instytucji, wyższych uczelni i szkół — w miastach i na wsi

A. Aristow przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP). 15 bm. w godzinach wieczornych przybył do Warszawy nowy mianowany ambasador ZSRR w Polsce, członek Prezydium KC KPZR — Awierkij Aristow. Ambasador przybył do Warszawy wraz z małżonką.

Dzisiaj przy NTU 303-04

- STAN SIECI TELEFONICZNEJ W ŁÓDZI
- AUTOMATY WRZUTOWE
- USŁUGI TELEFONICZNE
- ROZBUDOWA SIECI TELEFONICZNEJ I PODŁĄCZENIE NOWYCH ABONENTÓW W 1961 R.
- SPIS TELEFONÓW NA PYTANIA DOTYCZĄCE TYCH I INNYCH ZAGADNIENI ODPOWIADAC BĘDZIE

Bolesław Albinowski

DYREKTOR URZĘDU TELEFONÓW MIEJSCOWYCH W ŁÓDZI
JUŻ DZIS
W GOBZ. 14—15.30
TELEFON 303-04!

Towarzystwo morderców — Hammarskjöld, Bunche, Kasavubu, Czombe, Mobutu!

Burzliwe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Publiczność przerywa wystąpienie delegata amerykańskiego

NOWY JORK (PAP). — Już na kilka godzin przed terminem rozpoczęcia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa przed gmachem ONZ, jak również po przeciwnej stronie placu, pojawiły się grupy demonstrantów z transparentami. Widniały na nich napisy w rodzaju: „Hammarskjöld musi zrezygnować”, „Towarzystwo morderców — Hammarskjöld, Bunche, Kasavubu, Czombe, Mobutu!”, „Kolonizatorzy to gangsterzy”, itp. Inne domagały się ewakuacji z Konga zarówno wszystkich Belgów, jak i sił ONZ. Wokół gmachu ONZ czuwały posterunki policji.

torzy są głównymi i bezpośrednimi winowajcami, jeżeli chodzi o tragiczne wydarzenia w Kongu, oraz podkreślił, że delegat kongijski jest „wysłannikiem bandy zbrodniarzy, którzy dopuścili się nikczemnych aktów w stosunku do przywódców Konga”.
Pierwszym mówcą był szef delegacji amerykańskiej Stevenson, który oświadczył, że stanowisko ZSRR w sprawie (Dalszy ciąg na str. 2)

Oświadczenie rządu polskiego

Polska nie uznaje Hammarskjöelda w charakterze sekretarza ONZ

NOWY JORK (PAP). — Na polecenie rządu PRL stały przedstawiciele PRL przy ONZ ambasador Bohdan Lewandowski złożył następujące oświadczenie:

„Ostatnie wydarzenia w Kongu i haniebna zbrodnia dokonana na osobach premiera Lumumbi, przewodniczącego senatu Okito i ministra Mpolo rzuciły jaskrawe doświadczenia światła na rolę, jaką odegrał w tragedii narodu kongijskiego Dag Hammarskjöld, jako sekretarz generalny ONZ i podporządkowane mu dowództwo wojsk wysłanych do Konga z ramienia ONZ.

Wbrew decyzjom Rady Bezpieczeństwa i Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które wyraźnie zalecały udzielenie pomocy prawowitemu rządowi Republiki Kongo w utrzymaniu niepodległości i terytorialnej integralności kraju, Dag Hammarskjöld jako sekretarz generalny ONZ nie tylko nie wykonał nałożonego mu mandatu, ale osłaniając się obłudną maską neutralności, sprzyjał siłom wrogim wolności i niepodległości Konga, doprowadził do rozczłonkowania i zdeorganizowania państwa kongijskiego i wydał naród kongijski na pastwę kolonizatorów i wysługujących się im zdrajców narodu kongijskiego.

P. Dag Hammarskjöld ponosi odpowiedzialność za wydanie w ręce oprawców premiera Lumumbi i jego towarzyszy i współodpowiedzialność za ich śmierć.

W tych warunkach rząd polski uważa, że zaszczytne stanowisko sekretarza generalnego ONZ nie może być dłużej zajmowane przez p. Hammarskjöelda, którego postawa i działalność jest jaskrawym zaprzeczeniem celów i zadań Organizacji Narodów Zjednoczonych. Rząd

Przed wyborami Spotkanie członków PKW z przewodniczącymi i sekretarzami WKW

WARSZAWA (PAP). — 15 bm., w gmachu Rady Państwa w Warszawie odbyło się spotkanie członków Państwowej Komisji Wyborczej z przewodniczącymi i sekretarzami wojewódzkich komisji wyborczych.

Na wstępie spotkania przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej i prezes Sądu Najwyższego — prof. Jan Wasilkowski przedstawił wznowione zagadnienia kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Z kolei członek Państwowej Komisji Wyborczej wiceminister Henryk Holder szczegółowo omówił zadania komisji wyborczych i tryb ich pracy.

Gratulacje od partii i rządu ZSRR dla uczonych radzieckich

MOSKWA (PAP). — Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR przesłały gratulacje uczonym, konstruktorom, inżynierom, technikom i robotnikom — twórcom wielocelowej rakiety i automatycznej stacji międzyplanetarnej wysłanej na Wenus.

Haniak i Lewicki byli szpiegami opowiadają o swej „karierze”

WARSZAWA (PAP). — Ostatnio ukazała się w prasie wiadomość o ujawnieniu się przed władzami bezpieczeństwa dwóch szpiegów wywiadu zachodniego. Zrywając ze swą dotychczasową szpiegowską działalnością Jan Haniak i Piotr Lewicki stanowili ujawnić publicznie szczegóły dotyczące form i metod pracy szpiegowskiej oraz okazać kulisy działania zachodnich central i agentur wywiadowczych. W związku z tym przedstawiciele PAP i Polskiego Radia zwrócili się do J. Haniaka i P. Lewickiego z szeregiem pytań.

Na pytanie — w jaki sposób zostali zwerbowani do pracy szpiegowskiej, J. Haniak odpowiedział:

— No cóż, droga do szpiegowstwa zazwyczaj podobna jest u wszystkich, którzy stają się agentami. Z początku kuszą duże zarobki, łatwe życie, a potem nieestetyczny wycofac się już nie można. W chwili zakończenia wojny znalazłem się w niewoli angielskiej. W 1949 roku, po zwolnieniu, przeniosłem się do Belgii, gdzie pracowałem w kopalni węgla, w

miejsowości Wasmes. Tam, w marcu 1954 r. spotkałem znanego mi już przedtem Michała Duda, który okazał się później zawodowym „naganiancem” zachodnich wywiadów. Duda zaproponował mi pracę w wywiadzie. Dlaczego mnie? Myślałem, że nie bez znaczenia był fakt, iż w przeszłości służyłem w dywizji SS-Galizien. Jak się później zorientowałem, większość moich kolegów po fachu legitymowała się podobną przeszłością okupacyjną.

Duda skierował mnie do swej przelazłonej Omeliana Kowala, zamieszkałego w Brukseli przy ul. Scharlemagne 72.

Kowal wyrobił mi u władz belgijskich dokumenty na wyjazd do NRF i skierował do Monachium, do innego współpracownika wywiadu NATO, Jarosława Bencla.

— Ja również w okresie okupacji służyłem w oddziałach (Dalszy ciąg na str. 2)

Polacy obserwowali zaćmienie Słońca w Bułgarii

SOFIA (PAP). — Uczni polscy prowadzili badania zaćmienia Słońca w Bułgarii, w nadmorskim miasteczku Russe. Pracę ekspedycji prowadzone przy pomocy najnowocześniejszych urządzeń, skoncentrowały się głównie na badaniach promieniowania słonecznego podczas zaćmienia oraz jego wpływu na pole magnetyczne Ziemi.

Posiedzenie Rady Bezpieczeństwa rozpoczęło się o wyznaczonej godzinie (około 16. czasu warszawskiego). Przewodniczący zaprosił do udziału w posiedzeniu przedstawicieli 13 państw spośród członków Rady, w tym przedstawiciela Polski.

Na wstępie obrad wystąpił stały przedstawiciel Liberii w ONZ Padmore, który zgłosił wniosek, by Rada Bezpieczeństwa wzięła do porządku dziennego sprawę sytuacji w Angoli, gdzie doszło do „naruszenia podstawowych praw człowieka”. Padmore odczytał oświadczenie rządu Liberii, który motywując swe żądanie powołuje się na artykuł 34 Karty NZ. Oświadczenie zwraca uwagę na terror, jakiemu podlega ludność Angoli, i podkreśla, że nie należy dłużej zwlekać z rozpatrzeniem sprawy kryzysu, jaki powstał w tej kolonii portugalskiej. Padmore zastrzegł sobie prawo złożenia w późniejszym terminie formalnego wniosku dotyczącego sytuacji w Angoli.

Delegata Liberii poparł przedstawiciel ZSRR wiceminister Zorin, który podkreślił, że sprawa Angoli powinna być przedyskutowana na forum Rady Bezpieczeństwa oraz reprezentant ZRA Louffi.

Rada nie powzięła żadnej decyzji w sprawie propozycji Liberii, przewodniczący Dean zasłaniał się przy tym przepisami proceduralnymi.

Następnie przewodniczący Dean zaprosił przedstawiciela Belgii i reprezentanta Kasavubu, ażeby wzięli udział w debacie, jako strony zainteresowane. W związku z tym dwukrotnie interweniował przedstawiciel Związku Radzieckiego, który zaznaczył m. in., że belgijscy koloniza-

70 ofiar katastrofy lotniczej KOŁO BRUKSELI

Członkowie 17-osobowej ekipy łyżwiarskiej USA ponieśli śmierć

BRUKSELA (PAP). — Samolot pasażerski typu „Boeing-707” roztrzaskał się w środę rano w pobliżu Brukseli. Samolot należał do belgijskich linii lotniczych „Sabena” i leciał z Nowego Jorku.

Podchodzący do lądowania na lotnisku brukselskim samolot spadł w pobliżu miejscowości Berg (kilkanaście kilometrów od Brukseli) i stanął w płomieniach. Spadł on na pole, gdzie pracowało dwóch rolników. Jeden z nich poniósł śmierć, a drugi został ciężko ranny.

Przedstawiciel „Sabeny” podał, że w katastrofie zginęło 59 pasażerów i 11 członków załogi. Liczba śmiertelnych ofiar wynosi 70 osób.

Większość pasażerów stanowili Amerykanie. Zginęli wszyscy członkowie 17-osobowej ekipy łyżwiarzy amerykańskich, którzy udawali się na mistrzostwa świata w Pradze. Poniósł śmierć 9-krotna mistrzyni USA w jeździe figuralnej na lodzie Amribel Vinson Owen, która towarzyszyła zespołowi sportowców amerykańskich oraz jej córka 16-letnia Laurence.

Przyczyny katastrofy są jeszcze nie znane. Rzecznik „Sabeny” zementował wiadomość, jakoby „Boeing”, który uległ katastrofie, odbywał dopiero pierwszy lot. Rzecznik dodał, że samolot ów obsługiwał już linię „Sabeny” od roku.

Nowa artystyczna rewelacja w Pałacu Sportowym

120 tysięcy widzów obejrzało Węgierską Rewię na Łódzie, przy czym wiele osób odeszło od zamkniętych kas. Frekwencja wprost rekordowa! Jaki więc wniosek wyciąga pan z tego zjawiska? — zapytujemy dyrektora Hali Sportowej, Wacława Żatkęgo.

Wyciągamy wniosek zupełnie logiczny: że należy w naszym mieście, które tak bardzo przepada za tego rodzaju imprezami — organizować je częściej! Tak więc za kilka tygodni mamy zamiar zaprezentować nowy spektakl na Łódzie.

Rodzi się jednak pytanie: czy z imprezą tą nie występuje przeciwieństwo? Czy lodzianie, którzy nie tak dawno pasjonowali się kunsztem łyżwiarzy węgierskich, zechcą znowu tak bardzo tłumnie zjawić się w Hali Sportowej?

Wątpliwość uzasadnione: i ten więc moment wzięliśmy pod uwagę. Nie boimy się jednak „klapy”, albowiem postanowiliśmy zaprosić do Łodzi zespół jeszcze bardziej atrakcyjny, stojący na jeszcze wyższym poziomie, aniżeli Węgierska Rewia na Łódzie...

Wysoko oceniliśmy klasę „Węgierskiej Rewii”. Tak więc boimy się, że nie tak łatwo znajdziemy artystów, którzy zdystansują ją maestrią techniki i atrakcyjnością programu.

A jednak — chociaż nie było to łatwe — znaleźliśmy taki zespół. Jest nim Radziecki Balet na Łódzie, który wystąpi w naszej hali z wielkim widowiskiem baletowo-cyrkowym pt. „FANTAZJA ZIMOWA”.

Szczegóły tego rewelacyjnego programu podamy w najbliższym czasie. Tu dodamy tylko, że Radziecki Balet na Łódzie występować będzie w łódzkiej Hali Sportowej od 15 do 20 marca.

M.

Taaakie buty!...

Sfarę tego przemysłu odbił się bez jakiegokolwiek przedwojennych tradycji. Jego symbolem był niegdyś pocigiel i młotek. A jednak bawiący w ub. roku w Polsce, naczelny dyrektor czechosłowackich zakładów obuwniczych z Gottwaldowa, oświadczył: niczego się już od nas nie nauczycie, poziomy się wyrównały.

mi, w tych sprawach najbardziej kompetentnymi: z dyrektorem „Skórimpexu” — Bogusławem Lesińskim i z dyrektorem Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego — Tadeuszem Jelonek. Rozmowa ta miała zresztą charakter zgola niecodzienny. Na te same pytania redakcji odpowiadał bowiem najpierw jeden, a potem drugi rozmówca, wzajemnie o sobie nie wiedząc.

Dzięki temu jednak otrzymana liśmy dokładny obraz aktualnej sytuacji w tej, najnowszej dziedzinie naszego eksportu, obraz, któremu niestety daleko do doskonałości. Ale, nie uprzędzamy faktów. Wypada nam jeszcze obu naszym rozmówców przeprosić za ten zamierzony podstęp, co też najmniejszym czynimy.

RED.: — Czy realizacja tych, kilkumiesięcznych w stosunku do ubiegłych lat, zwiększonych zadań eksportowych jest możliwa?

DYR. LESIŃSKI: — Oczywiście, pod warunkiem, że

przemysł pokona istniejące trudności.

DYR. JELONEK: — Jest moźliwa tylko w tym wypadku, gdy zostaną usunięte, piętzące się przed nami przeszkody.

RED.: — O jakie trudności chodzi?

DYR. L.: — W przemyśle działa jeszcze niestety szereg antybodźców eksportowych. Znamy nam się np. wypadki, że do niedawna robotnicy w niektórych zakładach zatrudnieni przy produkcji eksportowej, zarabiali o 500 do 700 zł miesięcznie mniej, niż przy produkcji zwykłej. A my przecież proponujemy zmniejszenie wydajności na tasmach eksportowych i godzimy się pokrywać zakładom wynikające stąd straty. Wiadomo nam również, że w niedalekiej przyszłości przemysł płaćlił handlowi wewnętrznemu wysokie kary umowne za niedotrzymywanie terminów, w wyniku zwiększenia eksportu. Te fakty wytwarzają w zakładach atmosferę niechęci do spraw eksportu, demobilizują załogi. A przecież chodzi także i o to, aby do fabryk dotarła jak najszyciej świadomość, że eksport jest zarówno zaszczytny jak i opłacalny.

DYR. J.: — W fabrykach — eksporterach ustaliliśmy wydajność tasmy na 100 proc., aby zredukować do minimum procent odrzutów eksportowych. Robotnik jednak na tym traci, bo nie ma możliwości przekroczenia normy. Funduszy na premie eksportowe dotąd nam nie przyznano, mimo że wysłałmy w tej sprawie do ministerstwa dwa pilne pisma. Drugi problem, to sprawa rynku wewnętrznego. Na I kwartał br. handel wewnętrzny zamówił 7 mln. par obuwia w różnych asortymentach. Obecnie, wskutek zwiększonych zadań eksportu, proponujemy wymianę 400 tys. par na inny asortyment, z produkcji IV kwartału ub. roku, gwarantując wywiązanie się z przyjętych zobowiązań w II kwartale br. Nic z tego. Handel odmawia tej, drobnej zresztą, wymiany.

RED.: — A jak przedstawia się sprawa zaopatrzenia

DYR. L.: — To prawdziwy problem. Dotąd nie wydzielono jeszcze zaopatrzenia dla celów eksportu z planów ogólnych. Nasze wnioski idą zresztą znacznie dalej. Uwazamy np., że kooperant, produkujący skóre na obuwie eksportowe, powinien być również traktowany jako eksporter, a zatem powinien być także uprzywilejowany pod względem zaopatrzenia. Nie mniejsze kłopoty mamy z galanterią. Często chodzi o jakieś drobiazgi, upiększające but, z których na dobrą sprawę można by zrezygnować dla potrzeb rynku wewnętrznego, ale importer domaga się ich kategorycznie. A skoro klient płaci, ma prawo żądać. Zagadnienie tych drobiazgow spróbujemy rozwiązać we własnym zakresie. Mamy pieniądze na zakup ich za granicą.

DYR. J.: — O priorytecie w zaopatrzeniu w naszym przemyśle nie ma w ogóle o mowa. Normatywno magazynów surowców dla produkcji zwykłej powinien u nas wynosić 35 dni. W związku ze zwiększonymi zadaniami eksportu wystąpiłmy o dodatkową ilość 30 dni. A dostaliśmy łącznie tylko 30 dni... W rezultacie już mamy postoję, a

plany dostaw skór dla garbarni urealniane się co dwa dni. Dalej, sprawa drewna na obcas i kliny. Według zatwierdzonego, normatywno powinniśmy mieć staly w m. a. zynch 5.700 m³ drewna. Tym czasem w dniu 1 stycznia 1961 r. mieliśmy tylko 2.240 m³. Do 18 stycznia br. na zamówione 1.300 m³ otrzymaliśmy zaledwie 48 m³! Zmuszeni więc jesteśmy produkować obcas i kliny z drewna wilgotnego. Powazny kłopot jest również z galanterią. Zjednoczenie tego, przemysłu odmawia przyjęcia naszych zamówień — nie mają surowca. Brakuje więc nam nawet oczek do butów, nie mówiąc o braku pasa transparentowego, który dla odmiany produkują fabryki, podległe Zjedn. Przemysłu Gumowego.

RED.: — Cóż więc będzie z pierwszym, w historii naszego kraju, masowym eksportem obuwia w bież. roku?

DYR. L.: — Jestem optymistą. Myśle, że go wykonamy, podobnie jak cały plan obrotów naszej centrali, który jest o 100 proc. większy, w stosunku do wykonanych zadań w roku ubiegłym, a 9-krotnie większy w porównaniu z rokiem 1957.

DYR. J.: — Będzie dobrze, jeśli wszyscy, którzy obiecywali nam złote góry — gdy sprawa eksportu przyoblekała się w realne kształty — dotrzymają swoich przrzeczeń i udziela nam pomocy. Złe będzie, kiedy zmuszeni będziemy walczyć dosłownie o każde gwałstwo, jak by eksport leżał wyłącznie w naszym interesie. Z pustego przecież i Salomon nie naleje...

TEN DWUGŁOS OCZYWISCIE ABSOLUTNIE NIE WYCZERPUJE PROBLEMU Z UWAGI JEDNAK NA BRAK MIJSCA STARALISMY SIE SKONCENTROWAC WYLACZNIE NA SPRAWACH NAJBARDZIEJ ISTOTNYCH. WYWIAD POWYZSZY DEDYKUJEMY KIEROWNICTWU MINISTERSTWA PRZEMYSLU LEKKIEGO, Z UPREZEMIA PROBSA O INFORMACJE W JAKI SPOSOB ROZWIAZANE ZOSTANA OMOWIONE W NIM TRUDNOSCI.

Rozmawial:

JERZY BINDER

KRAJOWE TARGI „WIOSNA 1961“

★ Nowocześnie i praktycznie
★ „Pluszowy niedźwiadek“
★ „1001 drobiazgow“

CHOCIAZ DO ROZPOCZECIA VII KRAJOWYCH TARGOW (19-26 MARCA) JEST JESZCZE MIESIAC, ROZPOCZELY SIE JUZ PRZYGOTOWANIA ZWIAZANE ZE SPECYFIKA TEGOROCZNEJ IMPREZY.

Jest nią szczegolna dbalosc o wylansowanie na targach tej grupy towarow codziennego uzytku, ktora dotychczas znajdowala sie raczej w cieniu.

Naleza do niej zabawki oraz najroznorodniejsze artykuly gospodarstwa domowego, ktore handel opatrzy haslem „1001 drobiazgow“. Pragnac

Zaćmienie słońca



wydarzeniem

dnia

★ Złoty rogalik na niebie



★ Poruszenie wśród ludzi i zwierząt

★ Obłączenie lunety przed ŁDK



Można bez przesady powiedzieć, że tylko niewielu łodźian powstrzymało się wczoraj od „rzucenia okiem“ w kierunku Słońca.

Wczorajsze zaćmienie odbyło się punktualnie. Dokładnie o godz. 7.53 na prawy brzeg tarczy słonecznej zaczął „wchodzić“ Księżyc, przesłaniając coraz bardziej jego świetliste oblicze. O godz. 9.03 z naszej promiennej gwiazdy pozostał już tylko wąski rogalik zwrócony wypukłością w dół. O godz. 10.13 było po wszystkim — Słońce znów jaśniało pełnym blaskiem.

Ponieważ, jak obiecyują

astronomowie, następna taka okazja trafi się dopiero za 38 lat w roku 1999, ludzie zamieszkali na terenach, skąd widoczne było zaćmienie, z uwagą je obserwowali. M. in. łodźianie obłąkali wczoraj lunety ustawioną przez ŁDK, wiele osób obserwowało ten dziw natury przy pomocy bar-dziej jego świetliste oblicze. O godz. 9.03 z naszej promiennej gwiazdy pozostał już tylko wąski rogalik zwrócony wypukłością w dół. O godz. 10.13 było po wszystkim — Słońce znów jaśniało pełnym blaskiem.

Ciekawie zorganizowała obserwację zaćmienia kierownicza pracowni astronomii MDK p. mgr Emilia Serwowa. Pracownia, licząca 60 członków stałych zajmuje się popularyzacją wiedzy astronomicznej i wczorajsze zaćmienie było najlepszą okazją do praktycznego sprawdzenia posiadanych wiadomości. Uczestnicy pracowali z boby, byli zobowiązani do kierowania obserwacjami w swoich szkołach. W ten sposób młodzieży z dwóch podstawowych i czterech licealnych szkół mogła obserwować zaćmienie nie tylko pod kierunkiem nauczycieli, ale i kolegów zaznajomionych już z tym zagadnieniem. Np. w XIII L.O. brało udział w obserwacji około 420 uczniów.

Podczas wczorajszego zaćmienia Słońca asystent łódzkiego ZOO przeprowadził obserwację zwierząt. W czasie tego niecodziennego zjawiska. Na ten temat kilka ciekawych informacji udzieliła nam inż. ELZBIETA ŚLUSARSKA.

Zaobserwowano, że zwierzęta drażliwie i większe sztuki, jak żubry, bizony i hipopotamy prawie zupełnie nie reagowały na zaćmienie. Duże natomiast zmiany zaobserwowano wśród ptactwa.

W sumie — mówiąc językiem stereotypowym — „imprezę należy uznać za udaną“. Niestety, nie można napisać, że prosimy o więcej podobnych, bo kosmos, jak dotychczas, drwił sobie z ludzkich słów. (jpi)

Dzień powszedni Temidy

Z dziećmi „na szop“...

Pownego sierpniowego dnia ub. r. do prywatnego sklepu Bronisława Henke weszły dwie młode kobiety i 12-letnia dziewczynka. Klientki długo marnudziły, oglądając przedstawiane im do sprzedaży artykuły, żądając raz po raz podawania „czegoś nowego“. Dziewczynka, wyraźnie znużona, kręciła się niespokojnie po niewielkim lokalu sklepowym, wreszcie poczęła przynaglać do wyjścia.

Za chwilę widzimy już ową grupę w pobliskim sklepie, przy ul. Narutowicza 6. I tu jednak nie znalazło się „nie odpowiedniego“; klientki wyszły przepraszając za „niesterność dziecka...“

„Po drodze“ wstąpiły jeszcze tu i ówdzie. Owdziły sklep PSS przy ul. Piotrkowskiej 122, potem sąsiednią placówkę MHD, z kolei „Jasia i Małgosię“ przy ul. Piotrkowskiej 156, cztery kolejne sklepy przy ul. Główniej oraz sklep Przedsiębiorstwa Sprzedaży Okazyjnej i Komisowej, mieszczącej się przy ul. Kilińskiego 139. Nigdzie nie kupiły.

Nie znaczy to jednak wcale, by „spacer“ był bezowocny. W koszu zarekwirowanym wkrótce potem przez organa MO u 29-letniej Janiny Pięty (zam. w Łodzi przy ul. Kilińskiego 96a), a stanowiącym właśnie pion owego dnia, znalezione różnego rodzaju artykuły na sume ponad 1.100 zł. (!)

W złodziejskim żargonie nazywa się to kradzieżą „na szop“. Trudno powiedzieć, co miał na myśli autor tego określenia, wiadomo tylko, że ten system kradzieży polega na odwracaniu uwagi od rzeczywistych zamierzeń i poczynać złodziei.

System ten nowy, ani też zbyt wymyślny. W tym wypadku chodzi jednak o coś więcej, o problem znaczący, z punktu widzenia społecznego, istotniejszy.

Eugenia Podębska, Krystyna Górska (obie zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 13) oraz wspomniana już Janina Pięta, działają przy pomocy dzieci i młodych, nieletnich dziewcząt. O jednej z takich kradzieży opowiadała później militejanom 10-letnia córka Krystyny Górskiej, Henryka.

„Ciocia Podębska powiedziała Danieli (12-letnia córka Podębskiej), żeby weszła z nią i zabrała torebkę. Nauczyła ją tak, aby torebki zaraz nie brała, tylko jak ciocia poprosi o skarpetki...“

Tego właśnie dnia jednej z ekspedientek sklepu MHD nr 433 zginęła „w tajemniczych okolicznościach“ schowana głęboko pod ladą torebka. Mała złodziejka dobrze wykonała polecenie mamy, o którym jeszcze później Krystyna Górska z zawiadzoną miną powie, że „ciocia jej nie za to nie dała (!)“.

W ten sam sposób ukradziono torebkę pracownicy wypożyczalni sukien przy ul. Obr. Stalingradu 24.

Perfidnym złodziejkom nie wystarcza jednak „współpraca“ z własnymi dziećmi. Weigano do spółki 11-letnią kuzynkę i jej nieco starszą koleżankę. Starsi usypiali ozujność, dzieci kradli! Raz były to wartościowe swetry, czy zegarki, innym razem bluzki, buty dziecięce, płaszcz, czy nawet... tanie nylonowe szoski!

Wkrótce złodziejki staną przed sądem. Dziewczętami zajął się Sąd dla Nieletnich.

Już w parę dni po aresztowaniu, Eugenia Podębska pisze do sądu prośbę o warunkowe zwolnienie z więzienia.

„W domu zostało czworo dzieci — czytamy w tym liście — opiekuję się nimi moja matka...“

Może — pomyśli ktoś — babcia lepiej zajęła się wychowaniem wnuczków?

Złudne te nadzieje rozwijała akta sądowe przeciwko owej babci, Janinie Pietruszewskiej, które w parę miesięcy później wpłynęły do Sądu Powiatowego dla m. Łodzi.

Akt oskarżenia obejmują kilka pozycji, wszystkie mówią o kradzieżach sklepowych, dokonanych przy pomocy... wspomnianej Henryki, jej 5-letniej siostry Alicji i 6-letniej wnuczki Pietruszewskiej — Janiny Podębskiej (!).

Babcia była nawet bardziej bezwzględna. „Zawsze mówiła, że gdy zobaczymy otwartą szufladę, mamy wyjąć pieniądze — przynajmniej mała Jasia Podębska — a jak nie chciałyśmy krasć, to nas biła!“

Babcia przed paroma dniami skazana została na 2,5 roku więzienia. Dziećmi zajął się Sąd dla Nieletnich.

W aktach sprawy Pietruszewskiej znajduje się ciekawy dokument: datowany 9 czerwca 1960 r. postanowienie Sądu dla Nieletnich o ograniczeniu władzy rodzicielskiej Eugении Podębskiej i natychmiastowym

umieszczeniu czworga jej nieletnich dzieci w Państwowych Domach Dziecka.

Przestępstwa dokonane przy udziale 12-letniej Danieli i jej 6-letniej siostry, Janiny Podębskiej noszą póżniejszą datę. Łatwo się z tego domyślić, że słuszne postanowienie sądu ani natychmiast, ani długo jeszcze potem nie zostało wykonane. A szkoda! Młode dziewczęta stanęły znów przed sądem tym razem już jako nieletnie przestępczynie. I ktoś ponosi za to przynajmniej moralną odpowiedzialność (!).

Oczywiście ani na jotę nie znieścisz to karnej odpowiedzialności złodziejek, które nie wahały się weignać do swych nieencych machinacji własnych córek, 6-letniej wnuczki i nieletnich dziewcząt.

Są to okoliczności niezwykle obciążające i sąd niewątpliwie weźmie je pod uwagę przy ferowaniu wyroku. A swoją drogą warto się zastanowić, dlaczego słuszne postanowienia o pozbawieniu władzy rodzicielskiej ludzi od dawna podejrzanych o kradzież, postanowienia o izolowaniu dzieci od wpływów zgnilego i zdemoralizowanego środowiska nie zawsze są w porę realizowane?

Warto i trzeba się nad tym zastanowić, nawet wówczas, jeśli przyczyny należą do rzędu tzw. obiektywnych... Łatwiej bowiem dziś usunąć owe przyczyny, niż za kilka lat walczyć o odzyskanie dla społeczeństwa zdemoralizowanego przestępcy.

JANUSZ KRAJEWSKI

Blisko 76 mln. zł na kulturę w 1961 r.

■ Kierunek na peryferie miasta ■ Nowe inwestycje
■ Modernizacja placówek kulturalno - oświatowych

Rok 1960 przyniósł w dziedzinie kultury naszego miasta ostateczne zakończenie zmian organizacyjnych: decentralizacja życia kulturalnego. Nie zatrzymała się ona na szczeblu miejskim i sięgnęła do dzielnicowych rad narodowych, które od początku br. kierują bezpośrednio terenowymi bibliotekami, domami kultury, świetlicami.

W ub. roku powstały w Łodzi dzielnicowe referaty i komisje kultury, których działalność dopiero się rozwija i w przyszłości niewątpliwie odgrywać będzie poważną rolę w dziele upowszechnienia kultury wśród mieszkańców naszego miasta. Reorganizacja:

uległa również Łódzka Komisja Koordynacyjna, której skład poważnie powiększono, powstały też dzielnicowe komisje koordynacyjne.

Co będziemy budować?

W dziedzinie inwestycji przebudowano i unowocześniono 4 teatry dramatyczne: Powszechny, Nowy, im. Jaracza i „7.15”. Oddano Operze Łódzkiej zaplecze Teatru Narodowego, zakończono remont Muzeum Sztuki. Ustalono lokalizację 3 dzielnicowych domów kultury i 29 bibliotek. Plany na 1961 r. przewidują m. in. kontynuację następujących inwestycji: budowę Teatru Narodowego, Mauzoleum na Radogoszcz, rozbudowę Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego, kontynuację budowy gmachu przy ul. Pólnocnej, w którym mieścić się będzie kino-rewia. Przewiduje się wyposażyć 6 bibliotek, dalsze opracowanie dokumentacji rozbudowy Ośrodka Propagandy Sztuki, 3 domów kultury i szkoły muzycznej oraz rozpoczęcie budowy pomnika J. Marchlewskiego.

ponuje budżetem w wysokości 75 milionów 848 tys. zł, w tym 38 mln 700 tys. przeznaczono na inwestycje.

Jak zdobyć widza i słuchaczy

Dane, które wyżej zacytowaliśmy, pochodzą z wyciecznych do planu pracy Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi na rok 1961. Omówieniu tych wyciecznych poświęcono była wczorajsza narada kolegium Wydziału Kultury, którą prowadził przew. T. Telma, a w której udział wzięli: kierownik Wydziału Kultury KL PZPR — S. Klajman, wiceprzewodniczący Prezydium RN G. Górtowski, kierownik Wydziału Kultury Prez. RN R. Stefańczyk oraz przedstawiciele wszystkich placówek i dziedzin życia kulturalnego naszego miasta.

Narada odbyła się w okresie dość trudnym, okresie, w którym obserwuje się spadek zainteresowania społecznego placówkami kultury zawodowej, jak teatr, filharmonia, kino itd. Nic więc dziwnego, że dyskutanci, reprezentujący poszczególne placówki kulturalne, poświęcili wiele miejsca na omówienie sposobów i form zainteresowania najszerzej rzesz społeczeństwa, a szczególnie środowiska robotniczego i inteligencji pracują-

cej — twórczością kulturalną, wciągnięciem ich do aktywnego w niej uczestnictwa.

Jest to działalność zakrojona na szeroką skalę i długofalowa. Nie może jej przeprowadzić sam Wydział Kultury, czy jego pracownicy. Aby szeroki i ambitny plan rozwoju i popularyzacji kultury w najszerszym tego słowa znaczeniu wśród mieszkańców naszego miasta nabrały realnych kształtów, muszą w ich realizacji pomóc wszystkie instytucje i działacze kulturalni, wszyscy ci, którym bliskie i drogie są sprawy kultury.

T. Wolf.

Celem usprawnienia ruchu

Za dwa tygodnie przystanki autobusowe będą przesunięte za skrzyżowania

Głównym tematem obrad Komisji Porządku Drogowego m. Łodzi był problem zmiany dotychczasowego usytuowania przystanków autobusowych na ul. Piotrkowskiej. Przy omówieniu tego zagadnienia brano pod uwagę zarówno potrzeby i wygodę pasażerów, jak i stałe rosnące „korki”, które tworzą pojazdy mechaniczne na skrzyżowaniach głównej arterii naszego miasta.

Większość fachowców stała na stanowisku, że w przyszłości ilość samochodów i motocykli będzie w Łodzi jeszcze większa, a więc — kwestia przesunięcia przystanków au-

tobusowych za skrzyżowania będzie koniecznością. Dlatego też wszelkie inne zastrzeżenia i trudności, które wysuwał Komisja odrzucila.

O tym, że przystanki będą przesunięte — pisaliśmy miesiąc temu. Względy techniczne są sformułowane dość silnymi mrozami, staneli jednak na przeszkodzie wykonaniu zamiarów.

Dlaczego przesuwa się przystanki poza skrzyżowania? Autobusy na Piotrkowskiej zatrzymując się na ustalonych miejscach, blokują zbyt długo ruch trójstronniowy przed skrzyżowaniami i często po odjeździe z przystanku stają po raz drugi pod czerwonym światłem sygnalizacyjnym. No wość, która się wprowadzi wyeliminuje w dużej mierze te zahamowania. Dla pasażera jest rzeczą obojętną, czy wsiada do autobusu przed- czy za skrzyżowaniem.

Postanowiono ostatecznie, że od niedzieli, 5 marca br., tytułem próby na okres około 2 miesięcy wszystkie przystanki autobusowe na Piotrkowskiej przesunięte zostaną poza skrzyżowania ulic. Specjalna komisja w dniu 21 lutego ustali konkretnie miejsca przystanków.

Ta sprawa łączy się ściśle z przesunięciem pasów dla pieszych na skrzyżowaniach. Na wiosnę będą one przesunięte od skrzyżowania o 3 do 4 metrów. W ten sposób uniknie się zatłoczenia ruchu pieszego tuż pod semaforami sygnalizacyjnymi. Oczywiście przystanki za skrzyżowaniami dla autobusów będą się znajdowały tuż za przejściami dla pieszych.

Ziarnko do ziarnka... i dzieci będą miały telewizor

Nasz apel w sprawie kupna telewizora i radioaparatu dla I miedzyszkolnej świetlicy przy ul. Andrzeja Struga nie pozostał bez echa. Prezydium rady zakładowej przy ZPWN im. P. Bardowskiego przekazało na zakup telewizora dla świetlicy — 400 zł. Pierwszi ofiarodawcy wzywają inne za Rząd do składania pieniędzy na kupno telewizora i radioaparatu.

I my ze swej strony przesyłamy kierownictwu łódzkiej fabryki o okazanie pomocy I miedzyszkolnej świetlicy. Podajemy numer konta: PKO — 7-9-825.

Nasz Telefon Usługowy

303-04

CZYNNY CODZIENIE, OPROZOC SOBÓT W GODZINACH 16-12

PACHNĄCE NIESPODZIANKI

KOWALSKI: Czy kwiatki Łódzkie dostarczają na życzenie klientów pod wskazany adres kwiaty przez posłańców? Czy przyjmują zamówienia przesyłki do innych miast?

RED.: Zamówienia dołączania kwiatów do domów są przez Łódzkie kwiatki realizowane. Nie prowadzi się natomiast wysyłki kwiatów. Chcąc odbrać bukietem kogoś z innego miasta, można zamówienie złożyć telefonicznie, w którejś z tamtejszych kwiatkarni, a należność przesłać przekazem. Wkrótce sfinalizowane zostaną umowy z „Hertezem”, które umożliwią zamówienie w kraju kwiatów dla osób mieszkających za granicą i na odwrót.

MIASTA WYDZIELONE

J. BEPKO: Czy w podziale administracyjnym miasta równorzędne województwom nazywają się województwami miejskimi?

RED.: W tej chwili miasta takie, jak Warszawa, Łódź, Wrocław, Kraków, Poznań nazywają się miastami wydzielonymi z województw (są oddzielnymi jednostkami administracyjnymi). Istnieje już jednak projekt Urzędu Rady Ministrów — przekształcenia tych miast w nowym systemie podziału terytorialnego w województwa miejskie (podobnie — przekształcenia w powiaty miejskie miast nie podlegających administracji powiatowych rad narodowych).

PORADNIK RYBAKA

Jeden z naszych Czytelników, daremnie poszukujący „Poradnika rybaka stawowego” pod redakcją mgr Rudnickiego, zwrócił się o pomoc do NTU. Jeśli więc ktoś posiada tę pracę — proszony jest o skomunikowanie się z p. Mieczysławem Knopińskim, Pioturnym. Łask, poczta Kwatłkowiec.

Konkursy i festiwale

Głównymi kierunkami działalności w dziedzinie kulturalno-oświatowej będzie aktywizacja kulturalna peryferii miasta, unowocześnienie wyposażenia placówek kulturalno-oświatowych i bibliotek, modernizacja wnętrz, adaptacja nowych sal. Poważnym zadaniem jest kształcenie kadry k.o., angażowanie do tej pracy absolwentów wyższych uczelni, rozwijanie i pogłębianie akcji odczytowej, imprez rozrywkowych o charakterze kształcącym, opracowanie programu krzewienia wiedzy technicznej, szkolenie bibliotekarzy bibliotek przykładowych oraz organizacja konkursów i festiwali: festiwalu amatorskich teatrów poezji, festiwalu pieśni chóralnej, festiwalu muzyki, pieśni i tańca, przeglądu amatorskich zespołów teatralnych, konkursu amatorów - plastyków, konkursu na estetykę klubów i świetlic. Przewiduje się poczynienie przygotowań do stworzenia Łódzkiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Teatralnej itd.

Ogółem Wydz. Kultury dys-

Ponad 57 tys. zł mają w SKO uczniowie Szkoły Podstaw. nr 107.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 107 w Łodzi mają na książeczce oszczędnościowej 57 tys. 400 zł. Na sumę tę składają się oszczędności uczniów — wszyscy oni posiadają książeczki SKO — oraz uzyskana ostatnio nagroda z PKO w wysokości 2.500 zł. Nagrodę otrzymała szkoła za zajęcie I miejsca w II etapie konkursu „Szlakiem Sztafety Oszczędnych”.

Uroczyste wręczenie nagrody pieniężnej oraz „pałeczki” sztafetowej odbyło się onegdaj w świetlicy szkoły.

Podobna uroczystość odbyła się również w Pabianicach w II Liceum Ogólnokształcącym, którego młodzież wyróżniła się w oszczędzaniu wśród szkół z terenu województwa.

Stuszną uchwałała Prezydium MRN w Pabianicach

Trudno zrozumieć, że są ludzie, którzy w ogóle nie stanowią własnych mieszkań, otzrymany po długim oczekiwaniu i wielu trudności. Karygodny jest fakt, jeżeli po kilku miesiącach zamieszkiwania w nowym bloku, często lokal razi brudem, poobijanymi ścianami, zastąpionymi instalacjami itp.

Stuszną więc uchwałę podje-

Dozwolone od lat...

Cenzurka „dozwolone od lat 19” potrafi zapewnić powożące nawet filmowi nieciekawemu i bez większych wartości. Przyszły widz domyśla się „pikantnych szczegółów” i śpieszy ochoczo do kina.

Można chyba bez większych zastrzeżeń powiedzieć, że opinia społeczna tak właśnie pojmuje rolę „cenzurki wieku”. Niestety na pewno nie świadczy o dobrze o wystawiających cenzurki. Wygląda na to, jakby wciąż jeszcze nie mieli oni innych kryteriów po za ilością i jakością pocałunków w obrazie.

Takie uwagi nasuwają się nam m. in. w związku z listem otrzymanym od naszej czytelniczki — p. A. Wójcikiej. Piśmie ona:

„Byłam na filmie „Dziewiąty krąg” ze swoją wnuczką i czegoś równie nie wskazanego dla 12-letniej dziewczynki jeszcze nie widziałam. Mam wrażenie, że nawet film lekki i trochę erotyczny, bardziej wskazany jest dla dziecka niż ten, pełen grozy i okrucieństwa. Moja wnuczka zadawała mi pytania, na które ani mogłam, ani chciałam odpowiadać, a cała noc mając ją i rzucała się przez sen, przeżywając raz jeszcze te potworności. Proszę o poinformowanie mnie, kto wydaje filmom cenzurki wieku?”

Na dowód, że nasi „cenzorzy” nie uwzględniają innych kryteriów poza tymi z zakresu swoiście pojętej „moral-

Odpowiedzi REDAKCJI:

ANNA PRZYBYLAK: Prosimy o zgłoszenie się do Działu Listów i Interwencji w godzinach od 10 do 15.

Do jakiego „pionu” to należy?

Od kilku lat usługę bezskutecznie ufarbować włosów, który po wypraniu wymaga tej ko smięzycznej operacji. Najlepiej próbowałam zgłosić się z tym do „Spiny”, „Kosmetyczki” i „Futro”. Potem uzyskałam szereg adresów prywatnych rzemieślników, ale wszędzie odmówiło mi wykonania tej usługi, tłumacząc się brakiem odpowiednich barwników.

Ostatnio zwróciłam się do Związku Przedsiębiorstw Handlowych, ale tu odpowiedziano mi: „To niestety nie leży w naszym pionie”. Sytuacja jest tym bardziej paradoksalna, że kochuchy te produkują nasz przemysł państwowy, a więc musi on posiadać odpowiednie barwniki. Nikt jednak nie pomyślał, że kochuchy o jakis czas wymagają odświeżenia.

Uprzejmie więc proszę redakcję o poruszenie tej sprawy i ewentualne poinformowanie mnie, gdzie w Łodzi jest „taki pion”, który potrafi ufarbować kochuch?

H. K.

Mimochodem

ZACMIENIE i OSTATKI

Tak więc dwa głębokie przeżycia na skalę krajową mamy już poza sobą. Jedno z nich, to karnawałowe ostatki, drugie zaś — zaćmienie słońca. Obydwa, muszę przyznać, nastroili mnie raczej melancholijnie i refleksyjnie wobec drugiej połowy XX wieku. Ciekawa to epoka, a jednak także mało tajemnicza! Bo czym było dawniej zaćmienie słońca? Wystarczy znać twórczość Bolesława Prusa, żeby wiedzieć, że za pomocą zaćmienia słońca kapłani egipscy zdobywali sławę uszczepionych cudotwórców, kierujących silami przyrody, że za pomocą zaćmienia słońca obalali trony i utrzymywali nieograniczoną władzę nie tylko nad ciemnym ludem, lecz i boskimi faraonami.

A dziś? Wszyscy wiedzą, co to jest owo zaćmienie, wszy-

scy wiedzą kiedy nastąpi, wyścigaży z lamusów kolorowe szkiełka, oglądają, podgrzymszają, że za mało, porównują do rogalki, obwarzanka, lub nadgrzzonego pączka.

Takie skojarzenia są oczywiście skutkiem łączenia w czasie ostatnich i zaćmienia. Zaś ostatki, to uprawdnie impreza znacznie młodszą, niż zaćmienia, ale ma również swoje tradycje i przyzwyczajone blaski.

Dawniej np. bawili się ci, którzy chcieli, a dzisiaj bawią się wszyscy, którzy muszą. Niewątpliwie będziemy mieli niebawem fascynujące statystyki na temat ile paczków i chrusiów pochłonęli rodacy (wiadomości z gastronomii) i ile z tego poszło na marne (wiadomości z pogotowia ratunkowego), ile zlamano „szpilek” w tańcu, a ile serc. Nie

ności” można przytoczyć i inne fakty. Oto nie kto inny, a Centrala Wynajmu Filmów w Łodzi, a więc instytucja, której zależy przecież na frekwencji w kinach, wystepowała w ub. roku dwukrotnie do swoich władz o podwyższenie granicy wieku: z 14 na 16 lat dla filmu „Pułapka”, gdzie trup pada gęsto, a mordęca okazuje się zboczeniec, oraz z 9 na 14 lat dla filmu „O życie dziecka”, w którym kilkuletni chłopiec dusi się w kasie pancernej. Aczkolwiek — początków w tych filmach nie było.

Zdradźmy wrzecznie najważniejszą „tajemnicę” — „cenzurki wieku” wystawia filmom specjalna komisja, powołana przez Ministerstwo Oświaty. Czas najwyższy, by „cenzorzy” zmodernizowali nieco swe kryteria. Bo często nawet film „lekkie erotyczny” — jak pisze nasza czytelniczka — nie zdemoralizuje dzisiejszej 16-letniej dziewczynki czy chłopca, a z drugiej strony szkodliwe dla młodzieży mogą się okazać zupełnie inne sprawy — jak te, przytoczone przez nas w przykładach.

J. Br.

Listy do redakcji

Do jakiego „pionu” to należy?

Od kilku lat usługę bezskutecznie ufarbować włosów, który po wypraniu wymaga tej ko smięzycznej operacji. Najlepiej próbowałam zgłosić się z tym do „Spiny”, „Kosmetyczki” i „Futro”. Potem uzyskałam szereg adresów prywatnych rzemieślników, ale wszędzie odmówiło mi wykonania tej usługi, tłumacząc się brakiem odpowiednich barwników.

Ostatnio zwróciłam się do Związku Przedsiębiorstw Handlowych, ale tu odpowiedziano mi: „To niestety nie leży w naszym pionie”. Sytuacja jest tym bardziej paradoksalna, że kochuchy te produkują nasz przemysł państwowy, a więc musi on posiadać odpowiednie barwniki. Nikt jednak nie pomyślał, że kochuchy o jakis czas wymagają odświeżenia.

Uprzejmie więc proszę redakcję o poruszenie tej sprawy i ewentualne poinformowanie mnie, gdzie w Łodzi jest „taki pion”, który potrafi ufarbować kochuch?

H. K.

35 wypadków w jednym miesiącu

W styczniu na jezdniach łódzkich zanotowano 35 wypadków drogowych w których zabitych zostało 5 osób, 24 odniosła rany, 16 pojazdów zostało uszkodzonych. Statystyka obejmuje jedynie poważniejsze wypadki, gdzie straty materialne przekraczają 1.000 zł. a ludzie doznali obrażeń. Jest to prawie taka sama ilość, jak w styczniu ub. roku, z tym, że zabita została jedna osoba więcej. Niepokoja fakt, że w 5 wypadkach śmiertelnych — ofiarami jest aż troje dzieci.

(sk)

DZIS kupujemy

PLITY ADAPTEROWE — Piotrkowska 35, 83, Pl. Wolności 3.

WOZKI spacerowe głębokie, kombinowane i składane leżawkowe — Piotrkowska 164, 144, 42, Narutowicza 6, Nowolki 94, Przybyszewskiego 63, Wieczkowskię 3, Kilńskiego 141, Obr. Stalingrada 30, Wrzesnieńska 102.

ZEGARKI, PAPIEROSNICE PUCHARY, wyroby platerowane — Piotrkowska 102, 27.

TURYSTYCZNE walizki w pokrowcach rozm. 65x70 — Piotrkowska 35, 70, 130.

PORTFELE, TOREBKI, REKAWICZKI, TORBY — Piotrkowska 70.

BOTKI na futrze w cenie zł 320 — PDT Piotrkowska 98.

USŁUGI MHD

NAPLENIANIE DŁUGOPISÓW — Piotrkowska 90, 20

NAPRAWA WIECZYCHYPIÓR i naprawa długopisów — Piotrkowska 67.

NAPRAWA GALANTERII SKORZANEJ — Piotrkowska 35, I of. parter.

POPRAWKI i prasowanie odzieży — Piotrkowska 60.

POSZERZANIE OBUWIA. — Główna 20.

BADANIE LAMP RADIOWYCH — Piotrkowska 80.

(XOY)

ZLECENIA NA ROBOTY WIERTNICZE
na rok 1961
przyjmuje Spółdzielnia Pracy „**BUDREMONT**”
w Łodzi, ul. Ks. BRZOSKI 11.

ZMIANA NAZWY
Harcerska Spółdzielnia Pracy „Skaut”
w Łodzi
z dniem 9 lutego zmieniła nazwę na:
Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy „P R Z E L O M”
w Łodzi, ul. Narutowicza 4,
tel. 297-29 i 273-09
o czym powiadamia się wszystkie zainteresowane instytucje i urzędy. 376-T

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

GOSPODARSTWO rolne 5,80 ha z budynkami — sprzedam. — Wiadomości Andrzejów k. Łodzi ul. Rokicińska 112, Zenon Kaleta 1998
PŁAC w Głównie zalesiony, ogrodzony około 3,500 m kw. niedaleko szosy warszawskiej — do sprzedania. Wiadomości tel. 214-16 w godz. 20-22 2048
DOMEK drewniany z ogrodem w Pabianicach sprzedam. Tel. 483-32 2060
5 ha dobrej ziemi z budynkami zamienię na samochód z dopłatą do 15000 zł. Łódź-Terazów, ul. Kłodzka 48 2061

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „Iz-49” po 10000 km zamienię na samochód z dopłatą do 15000 zł. Łódź-Terazów, ul. Kłodzka 48 2061
SAMOCOD Chevrolet De Luxe sprzedam. Ogładać Piotrkowska 202 2325 G
„IFA-8” sprzedam. Ogładać 16-18 a w niedziele 10-13, Moniuszki 2 2304 G

WAZNE TELEFONY
Ogłoszenia wymiarowe telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 99
Pogot. Milicyjne 97
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
565-85
MOI 339-15
Centrala Podmiejska 01

TEATR
TEATR NOWY (Wiełkowskiego 15, duża scena) g. 19.15 „Hamlet”, (mała scena) g. 20 „Judyta” (ważne bilety z dn. 8.I. br.)
TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 15.30 „Fantazy” (wid. zamkn.) g. 19.30 „Skowronek”
TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) godz. 17 „Strach i gnęda III Rzeszy”
TEATR 7.15 (Traugotta 1) g. 11 „Noc zimowa”
OPERA — nieczynna
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Panna Wodna”
TEATR ROZMAITOCI (Moniuszki 4a) g. 15.30 i 19.15 „Zemsta”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17.30 „O drowianym żołnierzyku i jego przyjaciółkach”
ARLEKIN (Wólczańska 5) g. 17.30 „Żołnierz i żmija”

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 19) — czynne codziennie prócz poniedziałków w godzinach 11-17
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wiełkowskiego 30) czynne g. 9-20. Wystawa „Araszy jagiellońskie i gobeliny”
MUZEUM SZTUKI (Wiełkowskiego 30) czynne g. 9-20.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16 wystawa pn. „1600 lat monety polskiej”

ZOO — czynne g. 9-18
PALMIARNIA — czynna w godz. 10-18

KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Nędznicy” I serja — prod. franc.-wł dozw. od lat 14 g. 10, 12.30, 15 17.30, 20

WARSZTAT stolarski z urządzeniem — sprzedam. Łódź, Kilińskiego 94 Stojasław Kozarowski 2033 G
SIATKI ogrodzeniowe, bramy, słupki — sprzedaję zakład ul. Wólczańska 105 2010 G

LOKALE

ADIUNKT — młoda, samotna poszukuje pokoju sublokatorskiego przy kulturnej rodzinie. Oferty 2065” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2065
UCZNIA na mieszkanie przyjmie Łódź, Nawrot 39 m. 6 2062
DUŻY pokój słoneczny, ładna kuchnia i przedpokój — w najbliższym czasie zamienię na pokój z kuchnią. Wiadomości: Próchnicka 25-3 2057
UDZIAŁ w domu spółdzielczym lub 3 pokoje z kuchnią z wygodami wydzielone spod kwaterunku — kupię. Tel. 468-87 od godz. 19-22 2047
DUŻY pokój, kuchnia zamienię na dwa pokoje, chętnie w blokach. Wiadomości: Łódź, Sienkiewicza 13-7 godz. 18-20 2057
POKÓJ z kuchnią w Alek sandrowie zamienię na mieszkanie w Łodzi. Zgłoszenia Łódź, Wierzbowa 40 m. 43 2035
POKÓJ, kuchnia i pokój oddzielnie zamienię na pokój z kuchnią (blok). Obr. Stalingradu 18-25. prawa oficyna, III piętro 2027
POKÓJ, kuchnia — Julia ców zamienię na podobne. Tel. 235-19 do 19 2084 G
WARSZTAT rzemieślniczy z urządzeniem w śródmieściu oddaję (słaba, gaz, telefon). Oferty pisemnie „2074” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2074 G
FABIANICE — 2 pokoje, kuchnia, częstotwo wygo dzi zamienię na pokój z kuchnią w Łodzi. Telefon 395-90 godz. 7-15 2070 G
POKÓJ z kuchnią i oddzielnie pokój zamienię na dwa pokoje najchętniej blok. Tel. 413-08 2072 G
3 POKOJE wszelkie wygody — Plac Dąbrowski go (dla adwokata, siedzibę) zamienię na 2 lub 4 pokoje komfortowe z centralnym ogrzewaniem. Tel. 352-41 2070 G

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO

PLEXIGLASS do okularów kupię. Tel. 256-46 2063 G
ZNAZKI obozowe jeździeckie kupię. Jurek Józef Zakopane 3, Bystrzyca 2315 G

SPRZEDAŻ

TELEWIZOR „Temp-3” mało używany — sprzedam. Lubelska 27 m. 31 2064
KREDENS, serwantkę, szafę czterodrzwiową (0-znacz) sprzedam. Kilińskiego 40 (stolarnia) 2059
MOTOROWER — marki „SIMOR” sprzedam. Łódź ul. Piotrkowska 34 m. 29 2038
MASZYNE dzwiarska 12x70 sprzedam. Stan idealny. Oferty pisemnie „2076” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2076 G
MŁODE niemiecki sprzedam. Srebrna (od przystanku tramwajowego 500 m. w prawo) godz. 7-11 1997
MASZYNE dzwiarska śniegowa „Dubiet”, sprzedam. Tel. 328-61 1995
PIANINO firmy „Becker” sprzedam. Tel. 627-08

GO? GDZIE? KIEDY?

POLONIA (Piotrkowska 67) „Miejsce na górze” prod. ang. dozw. od lat 18, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Matka Joanna od Aniołów” prod. pol. dozw. od lat 16 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁOKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „Bunt Kapitana” prod. czes. dozw. od lat 15 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „Kolorowe pończochy” prod. pol. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
PRZEWIŚNIE (Zeromskiego 74) „Niewinni czarodzieje” prod. pol. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Aktorka Księcia Panna” prod. radz. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
ZACHETA (Zgierska 20) „Spokojny człowiek” prod. USA, dozw. od lat 16, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności — „W Złoty Piątek Niedzieli” prod. pol. dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Rzymskie wakacje” — prod. USA dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15
DWORCOWE (Dw Kilińskiego) „Pocztówka z Zakopanem”, „Wiosna”, „Pieć żalazek” g. 10, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
GDYNA-STUDIUM (Tuwima 2) „W samo południe” prod. USA dozw. od lat 16, dod. „Świąta” nia Marielka w Krakowie” prod. pol. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
HALKA (Krawiec 3-5) „U pręgi clemności” — prod. ang. dozw. od lat 18 g. 15.45, 18, 20.15
MEDA GWARDIA (Zielona 2) „Oko za oko” prod. franc.-wł dozw. od lat 18 g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
ODRA (Przedzielnica 63) „Odetta 8-23” prod. ang. dozw. od lat 14 g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Przez zieloną granicę” prod. czeskiej dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

MUZEUM HIST. RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 19) — czynne codziennie prócz poniedziałków w godzinach 11-17
MUZEUM HISTORII WŁÓKIENICTWA (Wiełkowskiego 30) czynne g. 9-20. Wystawa „Araszy jagiellońskie i gobeliny”
MUZEUM SZTUKI (Wiełkowskiego 30) czynne g. 9-20.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 9-16 wystawa pn. „1600 lat monety polskiej”

ZOO — czynne g. 9-18
PALMIARNIA — czynna w godz. 10-18

PRACA
POMOC domowa do malej rodziny potrzebna. Wymagane referencje — Zgłoszenia Zmienia 11, m. 6 blok 142 po południu 2023 G
GOSPODIA do lekarza potrzebna. Referencje konieczne. 22 Lipca 29-7 2041
KOBIETA do 3-letniego dziecka na 8 godzin dziennie potrzebna. Lewicki, Łódź, Mielczarskiego 8-25
UCZNIA do pracowni do rob damskich oraz pracownia wykwalifikowanego przyjmie. Łódź, ul. Obr. Stalingradu 42 2354 G
GOSPODIA do lekarza na stałe potrzebna. Zielna 16-1 od godz. 15 2193 G
FRYZJER damsko-męski, wykwalifikowany potrzebny. Oferty pisemnie „2042” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2042
GOSPODIA do lekarza na stałe potrzebna. Zielna 16-1 od godz. 15 2193 G

NAUKA

KURSY kreślę technicznych budowlanych i maszynowych, radiotechnicznych i telewizyjnych organizuje Zakład Doskonalenia Rzeczności Łódź, Łaskowa 4 tel. 288-05 327 K
KURSY bielizniarstwa, malowania tkanin, tworzenia sztucznych kwiatów, kapeluszy, dziewiarstwa maszynowego organizuje Zakład Doskonalenia Rzeczności Łódź, ul. Łaskowa 4 tel. 288-05
KURSY przygotowujące do egzaminu mistrzowskiego w zawodzie ślusarskim uruchomił Zakład Doskonalenia Rzeczności, Zapisy przyjmują Ośrodek Szkolenia Łódź, Andrzejka Struga 24 (szkolenia) w godz. 17-19 338 K
KURSY przygotowujące do egzaminu czeladniczego oraz dla początkujących w zawodzie wyrobli sztalni — organizuje Zakład Doskonalenia Rzeczności Łódź, ul. Łaskowa 4, tel. 288-05 359 T
SPAWACZE — kursy spawania gazowego i elektrycznego dla początkujących i zasawosowanych z wydawaniem książek spawacza prowadzi TKWP Zapisy codziennie Tuwima 15, godz. 13-19, tel. 258-60 497 K

APTEKI

Tuwima 19, Wólczańska 37, Piotrkowska 205, Zgierska 146, Nowotki 12, Różny Łuksemburg 3, Dąbrowskiego 24-b.
AS Al. Kościuski 48 pełni stale dyżury nocne
Dyżury szpitali POŁOŻNICTWA
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr B. J. Chęcińskiego przy ul. Pryzorny 7-9 (tel. 566-44) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne rodzące z Dzielnic „Luty” bez Poradni przy ul. Sedziowskiej
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr M. A. Durowicza przy ul. Falenki 37 (tel. 372-64) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne rodzące z Dzielnic „Polesie”
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. Curie-Skłodowskiej przy ul. Curie-Skłodowskiej 15-17 (tel. 201-07) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Górna” i Poradni „K” przy ul. Sedziowskiej 16
Szpital Położniczo-Ginekologiczny im. dr H. Wolf przy ul. Łagiewnickiej 34-36 (tel. 530-02) przyjmują kobiety chore ginekologicznie, ciężarne i rodzące z Dzielnic „Górna” i Poradni „K” przy ul. Sedziowskiej 16
Szpital im. Kopernickiej przy ul. Sporna 36-50
Laryngologia Szp. im. N. Bartłomieja, ul. Wólczańska 195.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłonowa 14
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Kopernickiej, ul. Sporna 36-50
Laryngologia dziecięca: Szpital im. Kopernickiej, ul. Sporna 36-50.
ADRESY AMBULATORIÓW pomocy weteroaryjnej dla poszczególnych dzielnic:
Godzina 19-22 Śródmieście — Piotrkowska 102, tel. 371-80; Widzew 18-22 (dzieci) Kopernickiej 79, tel. 275-18 g. 18-22 (dorosi) — Szpitalna 12, tel. 245-81; Bałuty (dzieci i dorosi) — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; Górna (dorosi i dzieci) — Lecznica 6, tel. 427-70, ul. Piotrkowska 269, tel. 406-55 (dorosi); Polesie (dorosi i dzieci) Al. 1 Maja 24, tel. 382-98.

LEKARSKIE
Dr SIENKO specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Piotrkowska 109-5 1964 G
Dr REICHER — wenerologicznik — zastępcą do kł. Ziomkowski 16-19 Piotrkowska 14 1775 G
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18 Zielna 16 1413 G
Dr NITECKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych 15-18 Kilińskiego 82 1571 G
Dr CHĘCIŃSKI specjalista skóra, weneryczna 17-19 Piotrkowska 157 front 1587 G
Dr HEDER — wenerologicznik — zastępcą do kł. Ziomkowski 16-19 Piotrkowska 14 1775 G
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18 Zielna 16 1413 G

ZGUBY

SCHMIDT Walerian, Tuwima, ul. Rzgowska 29-b obecnie zam. Kowasy Je leniogórska 10-5 zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną w Łodzi.
KUPIŃSKI Leonard-Olim piusz, Osów Mazowiecka zgubił świadectwo ukończenia kursów technicznych w Warszawie i uprawnień 2265 G

RÓŻNE

BOTKI damskie estetyczne — wyciągnę kolekcja prawnia — zamówienia, Więkowski 44 1203 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PLANISTĘ (chętnie z wyższym wykształceniem) przyjmie instytucja wydawnicza. Oferty pisemne wraz z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „736-K” 736-K
INŻYNIERÓW, techników o specjalności mechanika, odlewnictwa na stanowiska konstruktorów, technologów i metalurgów, technika BHP, ślusarzy z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową, wytwarzaczy, strużaczy — zatrudnia Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Wólczańska 178. Warunki płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmują dział kadr na miejscu, w godzinach od 7 do 15 609-K
SPAWACZ gazowy i elektryczny z uprawnieniami potrzebny zaraz, Warunki do omówienia. Baza Remontowa, ul. Strzelczyka 33, 2328-G
STARSZEGO księgowego na stanowisko 7-cy gl. księgowego — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Guma” Łódź, ul. Bolesława 7. Wymagane pełne kwalifikacje. 360-T
STARSZYCH konstruktorów oprawy prowadzenia w dziale głównego technologa i st. konstruktorów w dziale konstrukcyjnym przyjmą natychmiast Łódzkie Zakłady Kineotechniczne ul. Nowotki 12.

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-5 1964 G
Dr REICHER — wenerologicznik — zastępcą do kł. Ziomkowski 16-19 Piotrkowska 14 1775 G
KORONSKA Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18 Zielna 16 1413 G

ZGUBY

SCHMIDT Walerian, Tuwima, ul. Rzgowska 29-b obecnie zam. Kowasy Je leniogórska 10-5 zgubił legitymację ubezpieczeniową wydaną w Łodzi.
KUPIŃSKI Leonard-Olim piusz, Osów Mazowiecka zgubił świadectwo ukończenia kursów technicznych w Warszawie i uprawnień 2265 G

RÓŻNE

BOTKI damskie estetyczne — wyciągnę kolekcja prawnia — zamówienia, Więkowski 44 1203 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PLANISTĘ (chętnie z wyższym wykształceniem) przyjmie instytucja wydawnicza. Oferty pisemne wraz z życiorysem należy składać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „736-K” 736-K
INŻYNIERÓW, techników o specjalności mechanika, odlewnictwa na stanowiska konstruktorów, technologów i metalurgów, technika BHP, ślusarzy z ukończoną zasadniczą szkołą zawodową, wytwarzaczy, strużaczy — zatrudnia Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka w Łodzi, ul. Wólczańska 178. Warunki płacy wg układu zbiorowego dla przemysłu metalowego. Zgłoszenia przyjmują dział kadr na miejscu, w godzinach od 7 do 15 609-K
SPAWACZ gazowy i elektryczny z uprawnieniami potrzebny zaraz, Warunki do omówienia. Baza Remontowa, ul. Strzelczyka 33, 2328-G
STARSZEGO księgowego na stanowisko 7-cy gl. księgowego — zatrudni zaraz Spółdzielnia Pracy „Guma” Łódź, ul. Bolesława 7. Wymagane pełne kwalifikacje. 360-T
STARSZYCH konstruktorów oprawy prowadzenia w dziale głównego technologa i st. konstruktorów w dziale konstrukcyjnym przyjmą natychmiast Łódzkie Zakłady Kineotechniczne ul. Nowotki 12.

P. P. EMERYCI I RENCIŚCI
MOGĄ OSIĄGNĄĆ DODATKOWY ZARÓBEK
przez zbiorke makulatury
lub zżemu z gospodarstw domowych
Zgłoszenia przyjmują w godzinach 7-15
Spółdzielnia Pracy „S U R O W I E C”
Łódź, ul. Piotrkowska nr 78
prawa oficyna I piętro, tel. 263-21. 721-K

PRZETARGI
Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Polesie, ul. Towarowa nr 75-79 ogłasza przetarg nieograniczony na rozbiórkę budynku frontowego przy ul. Więckowskiego nr 35. Blizszych informacji udzieli dział techniczny, pokój 3. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do dnia 26 lutego 1961 roku. Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 27 lutego br. o godzinie 10 w pokoiu nr 3. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych Łódź-Polesie zastrzega sobie wybór oferenta bez podania przyczyn. 734-K

Fabryka Kosmetyków „Ewa” w Łodzi, ul. 22 Lipca 15-17 — Przedsiębiorstwo Państwowe ogłasza przetarg na wykonanie sukcesywnie w ciągu roku 1961 1.000.000 sztuk korców steelonowych do butelek monopolowych. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa uspołecznione. Wyjaśnień w sprawie ofert udzieli dział zaopatrzenia tel. 227-23. Oferty z podaniem ceny w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 24 lutego 1961 roku. Fabryka zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów. 368-T

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci nigdy nieodżałowanej córki
S. + P.
MARYSI HILAROWICZ
sędziogo Sądu Powiatowego dla m. Łodzi odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża dnia 18 lutego 1961 roku w sobotę o godzinie 8 rano, o czym zawiadamia

MATKA z RODZINĄ
tego 1961 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżył lat 82
Chęciński
dzie się dnia 16 lutego 1961 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, przeżył lat 82
MAMA ZAKŁADOWA, KOLEŻY z SPB I w ŁODZI. 377-T

Dnia 12 lutego 1961 roku zmarł śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 36
Tadeusz Wilczyński
dlugoletni, wzorowy, sumienny pracownik i nasz najlepszy Kolega.
Cześć Jego pamięci!
DYREKCJA, RADA MIEJSCOWA i PRACOWNICY INSTYTUTU WŁÓKIENICTWA. 2397-G

Podziękowanie
Egzekutywie KL PZPR, Prezydium RN m. Łodzi, Organizacjom Politycznym i Społecznym, Zakładom Pracy, Instytucjom, Lekarzom, Pielęgniarkom, Służbom, Przyjaciółom, Sasiadom i Znajomym, wszystkim, którzy w okresie choroby, śmierci i pogrzebu naszej Matki i Babei
HELENY LORENS
ekazali pomoc i dowody współczucia tą drogą serdeczne podziękowania składają:
SYN, SYNOWA, WNUCZKA i RODZINA. 2411-G

Koszykarze zapraszają amatorów gwizdka

Koszykówka Łódzka odczuwa brak sędziów, a chcąc temu zaradzić, organizuje kurs dla kandydatów na arbitrow tej galezi sportu. Na kursie chciane widzieli będą działacze i byli zawodnicy, co nie wyklucza jednak, że i inni zwolennicy tej pięknej gry mogą się zgłaszać i być przyjęci.

Kurs potrwa około 1 miesiąca i rozpoczyna się w dniach najbliższych. Zgłaszać należy się osobliście w lokalu ŁOZKosz. Plac Komuny Paryskiej 5, pokój 34 w wtorek i czwartki w godz. 17-19.

W drodze do PRAGI popisy i bal na lodzie w Pałacu Sportowym

W przyszłym tygodniu, 21 bm. rozpoczynają się w stolicy CSRS - Pradze mistrzostwa świata w jeździe figurowej na lodzie. Udział w mistrzostwach

worną również reprezentanci Polski. Zapim jednak nasza ekipa dotrze do Pragi, ujrzemy ją w Łodzi.

W Łódzki Pałacu Sportowym reprezentanci Polski przeprowadzą ostatni szlif formy, a o stopniu ich przygotowań będzie my mieli możliwość przekonać się w nadchodzącą niedzielę. W hali przy ul. Żeromskiego odbędzie się wielka rewia łyżwiarstwa figurowego, udział w której weźmie 7-osobowa grupa najlepszych polskich łyżwiarzy i łyżwiarek. Ujrzemy w tym gronie parę tanczną Elę Zdaniewicz i Koczybę oraz solistów Spitoła, Erlicha, Wasikównę i Kosićkównę, jak również Basię Jankowską, która chociaż do Pragi nie pojedzie, wystąpi jednak w Łodzi. Do kompletu zabraknie Kaczmareczką, przebywa on bowiem już w Pradze i tam dołączy do polskiej drużyny.

Występy polskiej kadry łyżwiarstwa figurowego połączone z balem dziecięcym rozpoczyna się w niedzielę, 19 bm. o godzinie 14.

Start

w poszukiwaniu talentów tenisa stołowego

Chłopców i dziewcząt już uprawiających względnie noszących się z zamiarem uprawiania tenisa stołowego, chętnie przyjmie do swojej sekcji Start, który dały do zapewnienia sobie odpowiednio rozbudowanego zaplecza dla swojej sekcji wyczynowej.

Zapisy przyjmują sekretariat klubu mieszczący się przy ul. Terezy 56 (Julianów). Kandydaci mogą się zgłaszać we wtorek i czwartki w godz. 10-18, a w inne dni w godz. 10-15.

Selekcja tenisa stołowego Startu jest jedną z najlepszych w Łodzi, a w I lidze krajowej również należy do czołówek. Obecnie mają 13 zdobytych punktów drugiego Startu zajmuje 4 miejsce w

Uczniowie obejmą stanowiska sędziów piłkarskich

Nowego partnera znaleźli sobie sędziowie piłkarscy w postaci kierownictwa Szkolnego Ośrodka Sportowego w Parku 3 Maja. Tamże zamierzają w ciągu marca przeprowadzić kurs sędziowski dla młodzieży szkół średnich. Jest więcej niż pewne, iż absolwenci jeszcze w bieżącym sezonie otrzymają szansę sprawdzenia swych kwalifikacji, prowadząc nie tylko mecze towarzyskie zespołów szkolnych, lecz być może również sędziując zawody o mistrzostwo szkół podstawowych i średnich, które odbędną się wiosną br.

Zgłoszenia indywidualne, bądź za pośrednictwem SKS i MKS kierować należy bezwzględnie do kierownictwa SOS.

Kaczalin wrócił do steru Chile - głównym celem piłkarzy ZSRR

MOSKWA. - Trenerzy piłkarzy ZSRR kontynuują przygotowania do zbliżającego się sezonu, który ma być generalną próbą piłkarzy radzieckich przed przyszłoroczną wyprawą na mistrzostwa świata do Chile. Prędtem jeszcze drużyna radziecka musi wygrać eliminacje do mistrzostw świata z Turcją i Norwegią. Mianowany

Lipsk i Szeged już wiosną br. przeciwnikami Łodzi

Wczoraj zapadła decyzja o ważnych zawodach międzynarodowych w piłce nożnej pomiędzy reprezentacjami młodzieżowymi Lipska i Łodzi. Mecze zostaną rozegrane w dniach 2 i 3 kwietnia w Łodzi i najprawdopodobniej w Kutnie lub Sieradzu. Spółkonia rewanżowe reprezentacja Łodzi rozegra w Lipsku w sierpniu bieżącego roku.

Również wczoraj Łódzki Okręgowy Związek Piłki Nożnej otrzymał pismo z Szegedu (Węgry), w sprawie rozegrania w bieżącym roku trzech spotkań na terenie Polski. Węgrzy proponują 3 warianty terminów i jeden z nich zostanie przyjęty przez Zarząd ŁOZPN.

Przypuszczalnie Węgrzy zostaną zaproszeni na uroczystości jubileuszowe w końcu kwietnia br. Warto nadmienić, że Szeged na półmetku mistrzostw li-

gowych Węgier uplasował się na 6 miejscu przed takimi klubami jak Honved, Csepel i in.

Budowlani w Poznaniu Włóknarz w Gliwicach w półfinałach mistrzostw Polski

Nie w Toruniu, jak to projektowano początkowo, ale w Poznaniu grać będą w jednej z grup półfinałowej mistrzostw Polski ikeja na trawie. Półfinałowej drugiej grupy w tym samym czasie (zn. w niedzielę 19 bm. walkę będą w Gliwicach.

W grupie poznańskiej znaleźli się Łódzcy Budowlani wraz z Ruchem (Grudziądz), AZS Szczecin, Sparta (Gniezno), Grunwaldem (Poznań) i AZS Katowice, a w grupie gliwickiej uczestnikami półfinałowej Wiślania będą: Śmigłownicznia, Pomorzanka, Rzemieślnik (Warszawa), Warta i MKS (Gniezno).

Sport radziecki szuka rezerw

Władze związku lekkoatletycznego ZSRR zapowiedziały szereg zmian, które mają na celu wzmocnienie rezerwy sportowców radzieckich. Poza nowymi metodami treningowymi przeprowadzi się szereg prób i zawodów popularnych wśród 20 milionów lekkoatletów tego kraju, które jak twierdzi kierownictwo sportu ZSRR, powinno umożliwić odkrycie nowych talentów tej miary, co rekordziści świata na 100, 200 czy 1.500 m.

Uczniowie polskich trenerów bez konkurencji na torach Jugosławii

BELGRAD. - W rozgrywkach hokejowych o mistrzostwo Jugosławii, liderem jest w dalszym ciągu drużyna Jesenice, obrońca tytułu mistrzowskiego. Zespół ten trenowany jest przez byłego wielokrotnego reprezentanta Polski, Wołkowskiego. Hokeiści Jesenice nie ponieśli w

tym sezonie jeszcze ani jednej porażki, wygrywając siedem spotkań. Mają oni aktualnie imponujący stosunek bramek, bowiem strzelili 85, a stracili tylko 12. Drugie miejsce w tabeli, po rozegnanu 9 spotkań, zajmuje belgradzki partyzant, trenowany także przez b. reprezentanta Polski - Bromowicza. Hokeiści Partyzanta z 9 rozegrzanych spotkań 6 wygrali, 1 zremisowali i 2 przegrali. W lidze jugosłowiańskiej gra 6 ze spółów.

Kolarze otrzymali zgodę PZKOl na udział w wyścigu w NRD

Polski Związek Kolarski zgodził się na wyjazd zawodników łódzkich na wyścig etapowy wzdłuż granic wchodnich NRD. Wyścig ma się odbyć w paź-

Mistrzostwa mocarzy na macie Gwardii

35 atletów walczyć będzie w stylu wolnym o tytuły mistrzów Łodzi. Zawody odbędą się w niedzielę, 19 bm., o godz. 11, w sali przy ul. Głównej 17 (lokal Gwardii).

Dziwne się wydaje, że do mistrzostw nie zostali zgłoszeni zawodnicy Boruty, którzy reprezentują wysoki poziom. Niechże przypomnienie to zdołają za pasników Zgierza, abysmy także mogli oglądać ich na macie (n)

Plastik wkracza na lodowisko

SZTOKHOLM. Szwedzki inżynier Laase Hakensson znowelizował, zdaniem fachowców hokejowy z plastiku. Do czasu do produkcji kijów używane było wyłącznie drzewo, które drewniane były bardzo trwałe i często się kłamały. Późsze próby z nowym kiem plastikowym zdały doskonale egzamin. Kij jest tak samo elastyczny, jak drewniany, lecz znacznie lżejszy. Nawet po złamaniu, odzyska bardzo szybko, może skleić i posiada taką samą moc jak nowy.

Hokeiści zza Równika wielką niewiadomą mistrzostw świata

Największą niewiadomą tegorocznych hokejowych mistrzostw świata w Szwajcarii jest drużyna Południowej Afryki, która jeszcze nigdy nie brała udziału w mistrzostwach. Zawodnicy Południowej Afryki w najbliższych dniach rozpoczyna rozgrywanie spotkań towarzyskich na terenie Szwajcarii. Kapitanem zespołu Południowej Afryki jest 33-letni Geffin, który w latach 1951-55 grał w silnym zespole kanadyjskim Ibe New Toronto. Wraz z drużyną Południ-

wej Afryki przyjeżdża przedstawiciel Związku Hokejowego tego kraju Kanadyjczyk z pochodzenia Durling, który będąc grającym występował w latach 1952-54 na lodowiskach Szwajcarii.

Jak stwierdził Durling, hokeiści Południowej Afryki reprezentują zupełnie nieczył poziom, w ostatnim okresie zrobili oni duże postępy, głównie dzięki temu, że w Południowej Afryce zbudoowano pierwsze sztuczne lodowisko.

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ● POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN (22)



DWA OBLICZA
Nemsa Fullera

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA

Mężczyzna: Takie jest pani zdanie?
Kobieta: Takie jest moje zdanie. Proszę mi nalać coś do picia. Bez lodu. Samą szkocką.
Mężczyzna: Czy nie sądzi pani, że wystarczy? Upije się pani.
Kobieta: Lubię być pijana. Niech się pan nie boi, nie stracę przytomności. Nigdy nie tracę przytomności. I nie jadę do rygi. Nie wrzeszczę. Dawniej znajomi mówili, że jestem nieśmiała, spokojna i milcząca na trzeźwo. A może pan nie lubi spokojnych, trzeźwych i milczących kobiet, panie Harris?
Mężczyzna: Pani lubi myśleć o sobie, jako o cwanej babce, co?
Kobieta: Jestem cwana babcia. Może mnie pan pocałować, jeśli pan ma ochotę.

Mężczyzna: Dziękuję.
Kobieta: Okej?
Mężczyzna: Okej.
Kobieta: Więć?
Mężczyzna: Więć?
Kobieta: Pan to tak tylko z ciekawości?
Mężczyzna: Tylko z ciekawości.
Kobieta: Pan ma łatwiejszą pracę ode mnie. Ja musiałam się porządnie napracować na te tysiąc sto dolarów tygodniowo. I jakim sposobem się napracować, bracie. A pan pogada sobie z godzinke przed mikrofonem, powie światu, jakim rarytatem był Herb Fuller, i forsa walnie drzwiami i oknami.
Mężczyzna: Lekka forsa, co?
Kobieta: Lekka. Niech mi pan poda swoją szklankę.
Mężczyzna: Mało szkockiej, dużo wody.
Kobieta: Dobrze. Nauczyłam się od pana mówić na wszystko: Dobrze. Może pan powinien trzymać się tego słowa w audycjach. Dobrze, Dobrze. Dobrze. To się przyjmie. Już słyszę, jak amerykańskie dzieciaki wrzeszczą: Dobrze! Dobrze! Dobrze! Może pan zostać Joe Pennerem naszych czasów.
Mężczyzna: Nie Herbem Fullerem?
Kobieta: Mam nadzieję, że nie. Widzę, że pan go nie znał dobrze, prawda?
Mężczyzna: Nie, nie bardzo dobrze. Ale zaczynam go poznawać.

Kobieta: Czy pan potrafi chodzić po linie?
Mężczyzna: Nigdy nie próbowałem.
Kobieta: No, to niech się pan lepiej nauczy. Czekaj pana chodzenie po najdłuższej linie, jaka kiedykolwiek istniała na świecie. Ma pan zamiar zostać drugim Herbem Fullerem nie będąc tym, czym był Herb Fuller. Rozumie pan?
Mężczyzna: Nie, nie rozumiem.
Kobieta: Ja też nie rozumiem. Chyba tylko parszywy, wielki drań może zostać tak wielkim, sławnym i uwielbianym komediantem jak on. Co było na początku: sława czy draństwo? Czy zawsze był dranem, czy stał się nim, kiedy oparzył wiał od forsy? Czy można zbić wielką forszę i nie być dranem? Nie wiem. Może pan rozwiąże tę zagadkę. Na razie nie wydadę mi się pan dranem. Niech mi pan da coś do picia. I, na miłość Boską, niech się pan też napije. Nie zrobię panu krzywdy, gdyby się pan załaz.
Mężczyzna: Dlaczego pani z nim spała?
Kobieta: Z początku, czy później?
Mężczyzna: I w jednym, i drugim wypadku.
Kobieta: Z początku nie na to nie mogłam poradzić. Później to było coś w rodzaju ubezpieczenia na wypadek utraty pracy. Jak ubezpieczenie społeczne. To nie było takie straszne. Chyba że był porządnie natankowany. Przyzwyczailam się. Pan

sobie nie zdaje sprawy, Ed, co to znaczyło być członkiem „rodziny Fullera”. Musiało się robić to, czego on chciał. Musiałam śpiewać, ilekroć on mi kazał, i przed byle kim.. i za darmo. Naturalnie, zdobywało się sławę.. zarabiał się kupę forsy, ale on nigdy nie pozwalał człowiekowi zapomnieć, że wszystko zawdzięcza się temu i że w każdej chwili on może człowieka wyrzucić. Pan będzie taki sam, jeśli pan przejmie jego stanowisko. Będziemy robić to samo dla pana, jeśli pan zechce. Może to nawet będzie trochę przyjemniej. Pan jest atrakcyjniejszy. Może to nawet będzie o wiele przyjemniej.
Mężczyzna: Jak się to zaczęło?
Kobieta: Powinien pan to nagrać na taśmę. Kiedy to się stało, myślałam, że tylko mnie się takie rzeczy zdarzają. Zmądrzałam później. Szybko zmądrzałam. Spostrzegłam, że to się przytrafia i innym podlotkom. Miałam osiemnaście lat, kiedy posłałam Fullerowi piytę z moją piosenką.
Mężczyzna: To pani posłała tę płytę?
Kobieta: Pewnie. Skończyłam właśnie szkołę. Matka zamęczała mnie, żebym się postarała o jakąś pracę. Nie było pieniędzy na uniwersytet. W szkole uczyłam się p'sania na maszynie i stenografii, więc matka nie dawała mi żyć, żebym wzięła posadę sekretarki, czy maszynistki.
Mężczyzna: A ojedec pani?

(c. d. n.)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 95. Centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Telefon bezpośredni: Redaktor naczelny 325-84 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpow 204-75 Dział Ekon. 223-05 Dział Miejski 220-22, 33 i Dział Kult 341-10 Dział Sportowy 208-95. Dział listów i Inter-wen 343-80. Telefon Usługowy 303-0 Redakcja nocna 279-76 - Biuro Ogłoszeń 311-50, 283-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. Prenumerata miesięczna zł 12.50 Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe. Listonosze oraz PUPIK „Ruch”. Łódź ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 1-6-579. Prenumerata za granicę ul. Wilcza 46 konto PKO 1-6-100054. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 95. Reklamsów nie zamówionych redakcja nie zwraca.